

8 MARCA 2015

PARAFIA  
RZYMSKOKATOLICKA  
PW. ŚW. MAKSYMILIANA  
MARII KOLBEGO

UL. PRYMASA STEFANA  
WYSZYŃSKIEGO 178  
CISIEC; 34-350  
WĘGIERSKA GÓRKA  
TEL. 0-33/ 864-15-21

www.parafia.cisiec.eu

parafia@cisiec.eu

### MSZE ŚWIĘTE W PARAFII:

**W niedziele i święta:**

7.00; 9.00; 11.30;  
17.00  
10.15 - w kaplicy na  
Małym Ciścu;  
10.30 - w I niedzielę  
miesiąca - dla dzieci  
[w roku szkolnym]

**W dni powszednie :**  
7.00; 18.00

**Nabożeństwo do św.  
Maksymiliana** -  
we wtorek przed Mszą  
św. wieczorna

**Nabożeństwo do św.  
Jana Pawła II** -  
w czwartek przed Mszą  
św. wieczorna

**Godzinki o NSPJ** -  
w piątki przed Mszą  
św. poranna

**Godzinki o Niepokalanym  
Poczęciu NMP** - w  
niedzielę przed Mszą  
św. poranna

**Różaniec** - w każdą  
środę przed Mszą św.  
wieczorna

**Droga Krzyżowa** - w  
Piątki Wielkiego Postu:  
16.30 dla dzieci,  
17.15 dla dorosłych,  
19.00 dla młodzieży

**Gorzkie Żale** - w nie-  
dziele Wielkiego Postu  
o godz. 16.00

# ŚLADAMI ŚW. MAKSYMILIANA



**Przykazanie czwarte** wzywa wyraźnie: *Czcij ojca twego i matkę swoją.* Jest to przykazanie z obietnicą: *abyś długo żył i dobrze ci się powodziło na ziemi.* Pan Jezus zwraca uwagę (i to jest dla nas coś zdecydowanie podstawowego): *Nie sądzcie, że przyszedłem pokój przynieść na ziemię. Nie przyszedłem przynieść pokoju, ale miecz. Bo przyszedłem poróżnić syna z jego ojcem, córkę z matką, synową z teściową; i będą nieprzyjaciółmi człowieka jego domownicy. Kto kocha ojca lub matkę bardziej niż Mnie, nie jest Mnie godzien. I kto kocha syna lub córkę bardziej niż Mnie, nie jest Mnie godzien* (Mt 10, 34-37).

Aby zachować wszystkie przykazania Boże, również to czwarte, trzeba najpierw przyjąć podstawowe Chrystusowe oznajmienie: „Przyszedłem poróżnić syna z ojcem, córkę z matką”. My wiemy, że kłopoty rodzinne i kłótnie pojawiały się w rodzinach, zanim Jezus przyszedł na ziemię. Jemu nie chodzi o to, żeby poróżniać człowieka z głupiego powodu. On mówi wyraźnie, że jest znakiem sprzeciwu i powodem rozłąki – również tej bolesnej, rodzinnej – przez to, że wymaga jednoznacznego wyboru za sobą.

My ten bolesny rozdzźwięk rodzinny obserwujemy dzisiaj powszechnie. Niechże tylko pojawi się ktoś, kto odpowiedzialnie traktuje Pana Boga, obojętnie czy jest ojcem, matką, synem lub córką. Niechże się taki pojawi! To on by mógł nam tu zaświadczyć, co go spotyka w jego domu. Niechże się taki człowiek pojawi gdziekolwiek w swoim środowisku: w szkole czy na uczelni, w zakładzie pracy czy na ulicy, to też by mógł nam powiedzieć, z jaką reakcją się spotyka.

Nie jesteśmy w stanie zachować żadnego przykazania, również tego czwartego, jeżeli nie stawiamy Boga na pierwszym miejscu; jeżeli nie zdajemy sobie sprawy, że trzeba słuchać najpierw Jego we

wszystkim! Przy tym przykazaniu, które jest przykazaniem rodzinnym, jest to szczególnie ważne wtedy, kiedy Pan Bóg okazuje wobec człowieka swoją wolę. Kiedy mówi wyraźnie, czego od niego oczekuje, a jest to całkowicie niezgodne z wizją, jaką mają wobec dziecka ojciec czy matka. I do jakich rozdzźwięków wtedy dochodzi! I do jakich boleści! które dzieci, idąc za wolą Boga, niosą na sobie przez całe życie. Trzeba to dobrze rozumieć, jeżeli w ogóle ma być mowa o zachowaniu czwartego przykazania.

Drugi niezwykle ważny tekst Jezusa, który kieruje pod adresem swoich oponentów, nieustannie kwestionujących to wszystko, co On mówi i czyni. „Uchyliliście przykazanie Boże, a trzymacie się ludzkiej tradycji, dokonujecie obmywania dzbanków, kubków. I wiele innych podobnych rzeczy czynicie”. I mówił do nich: „Umiecie dobrze uchylać przykazanie Boże, aby swoją tradycję zachować. Mojżesz tak powiedział: ‘Czcij ojca swego i matkę swoją’, oraz: ‘Kto złorzeczy ojcu lub matce, niech śmiercią zginie’. A wy mówicie: ‘Jeśli kto powie ojcu lub matce: Korban, to znaczy darem [złożonym w ofierze] jest to, co by ode mnie miało być wsparciem dla ciebie’ – to już nie pozwalacie mu nic uczynić dla ojca i dla matki. I znosicie słowo Boże przez waszą tradycję, którąście sobie przekazali. Wiele też innych podobnych rzeczy czynicie” (Mk 7, 8-13).

Trudno, żebyśmy nie zwrócili uwagi na tonację, z którą Jezus wypowiada te zdania, i na Jego znajomość człowieka. *Umiecie dobrze uchylać przykazanie Boże [byle!] swoją tradycję zachować.* To jest cała istota sporu, jaki toczymy z Bogiem: „Liczy się to, co ja myślę, co ja mówię, co mi się podoba – nawet, gdyby trzeba wszystkie przykazania Boże odrzucić i podeptać”. Trzeba sobie z tego jasno zdać sprawę. Żeby rozumieć przykazanie: *Czcij ojca i matkę* – trzeba cenić życie. Stworzę i rodziców rani każdy, kto wypowiada to obelżywe zdanie, które tak często słyszymy: „Ja się na świat nie prosilem”.

Dla Pisma Świętego, dla całego świata religijnego, w którym jesteśmy zanurzeni, otwierając Biblię, jest oczywiste, że rodzicom chodzi zawsze o autentyczne dobro dziecka. I że wobec tego uczą je tego wszystkiego – i tylko tego! – co jest dobre i sprawiedliwe. A zatem posłuszeństwo rodzicom oznacza kroczenie drogą Bożych przykazań. Rozważając to przykazanie jako rodzice, jako ludzie dorośli, zastanawiamy się wnikliwie, czy sami rzeczywiście kroczyliśmy drogą Bożych przykazań. Czy nie ma w nas żadnych tendencji, chęci i pragnień niwelowania przykazań Bożych, byle zachować to, co się nam podoba? I czy tak uczymy swoje dzieci, i każdego człowieka z młodego pokolenia, którego spotykamy na swojej drodze? Czy on się może czuć bezpiecznie w towarzystwie ojca, matki czy innego dorosłego człowieka? Czy znajdzie kogoś, kto chodzi drogą przykazań Bożych, i tylko taką drogą, i tego będzie uczył? Zatem w przykazaniu: *Czcij ojca i matkę* chodzi o posłuszeństwo bardziej w znaczeniu religijnym niż moralnym. Bo dziecko nie jest własnością rodziców! To jest też bardzo ważne, jak weźmiemy pod uwagę to zdanie, wcale nierzadkie, a jakże bezczelne, kiedy kobieta mówi: „Mój brzuch jest moją własnością”. Wszystko jest własnością Boga. Dziecko jest własnością Boga, nie rodziców! Są równi przed Bogiem: ojciec i matka, syn i córka. I dlatego dziecko musi się bardziej liczyć z Bogiem niż z nimi, kiedy okazywałyby się, że rodzice nie chodzą drogą przykazań Bożych, i tej drogi swoim życiem i słowem nie nauczają.

Przykazanie to zabezpiecza przede wszystkim te obowiązki, jakie powinny podjąć dorosłe dzieci względem rodziców posuniętych w latach, ze względu na oczywiste dobro, jakie rodzice wnieśli w ich życie. Oddając rodzicom w taki sposób cześć, szacunek i wszelką konieczną pomoc, realizują swoje przeznaczenie do życia wiecznego. Oczywiście to przykazanie rozciąga się na wszystkich ludzi w podeszłym wieku; na tych, których spotykam, którzy spokojnie mogliby być moimi rodzicami. To przykazanie rozciąga się na cześć dla Kościoła, który jest naszą Matką; rozciąga się również na szafarzy Bożych tajemnic, kapłanów. Ono obejmuje także cześć względem Ojczyzny, względem tego całego dziedzictwa, wobec którego staję, które powinno budzić najwyższy szacunek.

Pomyślmy, do jakiego stopnia dzisiaj w tkance życia społecznego panuje tu ogromne zanieczyszczenie. Pomyślmy o tych wszystkich atakach – przecież nieprzypadkowych – zarówno na rodzinę, jak i na Kościół i jego oficjalnych przedstawicieli, na Ojczyznę, na dobro narodu i na historię – co obserwujemy w natężeniu, jakiego nie było przez całe nasze dzieje. Nigdy!

Przykazanie: *Czcij ojca i matkę* posiada niezwykle znaczenie w kształtowaniu obrazu Boga. Ma ono charakter niezwykle doniosły, jak idzie o religijność, dlatego że ojciec i matka mają podstawowe zadanie wobec swoich dzieci: wybudowania im swoim życiem mostu wiodącego do spotkania z Bogiem. Ojciec i matka są po to, żeby wybudować dziecku most do Boga. Dlatego Jezus zostawił nam tę niezwykłą modlitwę *Ojciec nasz* i nauczał:

*Nikogo też na ziemi nie nazywajcie waszym ojcem; jeden bowiem jest Ojciec wasz, Ten w niebie* (Mt 23, 9). Jeżeli ojciec ziemski nie stara się całym swoim życiem odzwierciedlać Ojca Niebieskiego, to tak naprawdę nie jest ojcem! Zaniedbuje swój najważniejszy obowiązek! To jest bardzo istotne, żebyśmy sobie to uświadomili. Jeżeli ojciec nie przybliży dziecku swoim życiem Ojca Niebieskiego i do Niego nie prowadzi, tak naprawdę nie jest ojcem – wiedzie swoje dziecko na bezdroża. Zachowanie tego przykazania stanowi warunek zarówno życia religijnego, jak i moralnego. Jeżeli ktoś planuje założyć rodzinę i stać się ojcem czy matką, to trzeba, żeby sobie zadał pytanie, czy podejmuje wysiłek przygotowania się do tego, żeby rzeczywiście objawić dziecku najwyższe wartości religijne i moralne. Dlatego, że jeżeli wychowa dobrze dziecko, to ono stanie się również dobrym człowiekiem, dobrą matką czy dobrym ojcem. Oczywiście tak dzieci, jak i rodziców, obowiązują pewne odniesienia względem siebie. Rodzicom należy się szacunek i cześć. Jak słyszeliśmy, Pan Jezus zaznaczył: nawet Boga nie wolno czczyć kosztem rodziców. Dziecko powinno kochać rodziców i przynosić im zaszczyt. Oni mają prawo przeżywać radość z tego, że owoc ich życia jest udany. A z kolei rodzice mają obowiązki wobec dzieci. Podstawowym jest troska o życie. Widzimy, do jakiego stopnia w naszej epoce ten obowiązek troski o życie, o jego poczęcie i zrodzenie jest zaniedbany i drastycznie sponiewierany! Trzeba to jasno powiedzieć. Rodzice mają obowiązek wychowania dziecka. Patrzmy bardzo uczciwie na to zobowiązanie: Czy wychowujemy dziecko? Wychować dziecko może tylko ten, kto miłuje! Miłuje ten, kto zachowuje Boże przykazania. Miłuje ten, kto stawia wymagania. Pan Jezus zadziwił się, kiedy przyszedł do Niego człowiek, prosząc o uzdrowienie sługi, i powiedział: *Panie, nie jestem godzien, abys wszedł pod dach mój, ale powiedz tylko słowo, a mój sługa odzyska zdrowie. Bo i ja, choć podlegam władzy, mam pod sobą żołnierzy. Mówię temu: „Idź!” – a idzie; drugiemu: „Chodź tu!” – a przychodzi; a słudze: „Zrób to!” – a robi* (Mt 8, 8-9). Czy my zachowujemy podstawowy obowiązek ojca i matki, ucząc dzieci odpowiedzialności za słowo? Stawiając im granice! Ucząc wyraźnie, że jeżeli słowo padło, to ono się spełnia! Czy nie zdarza się tak, że powiemy dziecku: „Jak nie zrobisz, to...” – i dziecko nie zrobiło, a widzi, że się nic nie stało. I następuje fundamentalny rozkład w rozwoju tego młodego człowieka. On już nigdy nie dojdzie do dojrzałości; on się już nigdy nie nauczy, że słowo ma swoją wartość, że zobowiązuje. Bo Bóg mówi tylko takie słowo! Jeżeli coś wypowiada, to się zawsze spełnia! Jeżeli ja mówię słowo i go nie zachowuję, to drastycznie bluźnię przeciwko Bogu. Czy biorę za to odpowiedzialność? Czy stawiam wymagania? Czy moje słowo ma swoją wartość? Upomnienie jest aktem miłości względem człowieka. Nie: wypominanie – ale upomnienie. Uważaj! Idziesz niewłaściwą drogą. A kiedy widzimy, że to nie skutkuje, choć się najbardziej staramy, pozostaje modlitwa – wytrwała modlitwa. I dobroć, i miłość – wierna, niezachwiana.

Mamy tę niedzielę po to, żeby sobie nad tym gruntownie pomyśleć. Nie próbujmy czasem od tego uciekać

**PONIEDZIAŁEK - 9 MARCA**7<sup>00</sup> - Za + Karola Motykę z żoną Marią18<sup>00</sup>- O zdrowie i Boże błóg. dla Piotra z okazji urodzin  
Za + Helenę Studencką w 7 r. śm. z synem Januszem

\*\*\*\*\*

**WTOREK - 10 MARCA**7<sup>00</sup> O zdrowie i Boże błóg. dla Michała  
Dziękczynna w 70 r. urodzin Mieczysława z prośbą o dalsze łaski18<sup>00</sup>- Za + Danutę Motyka z rodzicami i teściami

\*\*\*\*\*

**ŚRODA - 11 MARCA**7<sup>00</sup> - Za + Jan Stasica16<sup>00</sup> Za + Wiktorię Talik z mężem Jozefem18<sup>00</sup>- Za + Anielę Gluza w r. śm. z mężem Władysławem

\*\*\*\*\*

**CZWARTEK - 12 MARCA**7<sup>00</sup> Za + Krzysztofa Kubiesę18<sup>00</sup> Za + Józefa Tondytka  
Za + Dorotę Bednarz z córką Izabelką**PIĄTEK - 13 MARCA**7<sup>00</sup> - Za + Jana Berek w r. śmierci18<sup>00</sup> Za + Franciszka Dziedzica z żoną Franciszką i córką  
Bronisławą

Za + Bronisławę Kastelik w 30 r. śmierci

\*\*\*\*\*

**SOBOTA - 14 MARCA**7<sup>00</sup> . Za + Franciszka Grenia w r. śmierci18<sup>00</sup> - Za + Antoniego Kupczaka w 3 r. śmierci  
Za + Jana Matlaka w r. śmierci z zięciem Leszkiem

\*\*\*\*\*

**NIEDZIELA - 15 MARCA**7<sup>00</sup> - Za + Krystynę Bednarz z mężem Karolem i córką  
Cecylią9<sup>00</sup> - Za + Franciszkę Motyka z synem Józefem10<sup>15</sup> - Za + Józefa Kosiec z córką Renatą i Marianem

Puda

11<sup>30</sup> - Za + Stanisława Dziedzica17<sup>00</sup> - Za + Karola Ślezińskiego w 4 r. śmierci**OGŁOSZENIA DUSZPASTERSKIE**

Dziś przypada 3 niedziela wielkiego postu. Pan Jezus kochał i darzył wielką czcią świątynię w Jerozolimie. Nazywał ją domem swojego Ojca. Nie mógł znieść, że ten dom bywa i bezczeszczony. W okresie Wielkiego Postu warto postawić sobie pytanie o naszą relację do domu Bożego. To jest miernik naszej dojrzałości na drodze wiary.

W przyszłą niedzielę 15 marca wspieramy modlitwą i ofiarą do puszek dzieci Afryki w ramach dzieła Ad gentes. W naszej parafii rozpoczynamy rekolekcje parafialne.

Droga Krzyżowa w każdy piątek o godz.: 16.30 - dla dzieci; 17.15 - dla dorosłych; 19.00 dla młodzieży i tych, którzy nie mogą uczestniczyć wcześniej.

Gorzkie Żale z kazaniem pasyjnym w niedzielę o godz. 16.00.

Wyrażamy serdeczne podziękowanie za troskę o czystość kościoła, za złożenie ofiary 10 zł parafianom sprzątającym kościół w sobotę 21 lutego: Czesławie Ślezińskiej, Bogusławie Ślezińskiej, Alicji Głuszek; za ofiarę 30 zł.: Dorocie Wojtyła, Urszuli Piela, Dorocie Piętka.

Troskę o czystość kościoła powierzamy w sobotę 14 marca [o godz. 8.00] parafianom: Magdalenie Hubka, Lidii Śleziak, Ewie Lalik, Annie Motyka, Monice Filary, Małgorzacie Pytlarz, Celinie Skowronek, Katarzynie Bednarz, Agnieszce Bednarz, Grażynie Zawada

**PONIEDZIAŁEK - 16 MARCA**

- 8<sup>00</sup> - Za + Marię Kąkol z mężem Emilem  
 18<sup>00</sup> - Za + Bronisława i Marię Stasica  
 Za + Grzegorza Butora w 5 r. śmierci.  
 \*\*\*\*\*

**WTOREK - 17 MARCA**

- 8<sup>00</sup> - Za + Romana Madejczyka  
 10<sup>00</sup> - Za + Marię i Krystynę z rodzicami  
 11<sup>00</sup> - Za + Zygmunta Rypnia  
 18<sup>00</sup> - Za + Józefa Pryszcz z żoną Marią  
 \*\*\*\*\*

**ŚRODA - 18 MARCA**

- 7<sup>00</sup> - Dzięczynna w 75 r. urodzin Anny - o Boże błog.  
 9<sup>30</sup> - Za + Teresę i Franciszka z córką Marią z mężem  
 Augustynem  
 16<sup>00</sup> - W intencji Apostolstwa Dobrej Śmierci  
 18<sup>00</sup> - Za + Józefa Żółtego  
 \*\*\*\*\*

**CZWARTEK - 19 MARCA**

- 7<sup>00</sup> - Za + Annę Motyka w 1 r. śmierci  
 Za + Józefa Motykę z żoną Franciszką  
 10<sup>00</sup> - W intencji chorych i cierpiących  
 18<sup>00</sup> - Za + Józefa Pawlusa z żoną Anną

**PIATEK - 20 MARCA**

- 7<sup>00</sup> - Za + Michała Zawadę z żoną Walerią  
 18<sup>00</sup> - Za + Rudolfa Madejczyka  
 Dzięczynna w 48 r. święceń kapłańskich  
 \*\*\*\*\*

**SOBOTA - 21 MARCA**

- 7<sup>00</sup> - Za + Michała Bednarza  
 18<sup>00</sup> - Za + Karola Dziedzica w 29 r. śmierci  
 O zdrowie i Boże błog. dla rodziny Krutak  
 \*\*\*\*\*

**NIEDZIELA - 22 MARCA**

- 7<sup>00</sup> - Za + Józefę Kalfas  
 9<sup>00</sup> - Za + Katarzynę Wojciuch z mężem Franciszkiem i  
 synem Mieczysławem  
 10<sup>15</sup> - Za + Józefa Maślankę  
 11<sup>30</sup> - Za + Jadwigę Śleziak w r. śmierci  
 17<sup>00</sup> - Za + Marię Bułka

**OGŁOSZENIA DUSZPASTERSKIE**

Dziś 4 niedziela wielkiego postu. Ewangelia dnia dzisiejszego zwraca uwagę na radość głębszą i trwalszą. To zaufanie i nadzieja, że pomimo niepowodzeń, które są owocem naszych ograniczeń i słabości, można realizować dobro. Siła tkwi we wspólnocie Ludu Bożego, gdzie obecny jest z nami Ojciec pełen miłosierdzia i pokoju.

W dniu dzisiejszym wspieramy modlitwą i ofiarą do puszek dzieci Afryki [dzieło Ad gentes].

W czwartek 19 marca, obchodzimy uroczystość św. Józefa, Oblubieńca NMP.

W piątek 20 marca, modlimy się do Bożego Miłosierdzia z racji III Piątku miesiąca.

W ramach projektu „Pomoc Kościołowi w potrzebie” odbędzie się zbiórka zużytego sprzętu elektrycznego i elektronicznego. Zużyty sprzęt należy przynosić **19 marca na parking przy kościele** i składać przy murku, tak aby nie zastawić parkingu.

**Odbiór sprzętu będzie o godz. 15.30.** Szczegóły na plakacie i na ulotkach.

Wyrażamy serdeczne podziękowanie za troskę o czystość kościoła, za złożenie ofiary 10 zł parafianom sprzątającym kościół w sobotę 28 lutego: Bernadecie Tetlak, Katarzynie Talik, Barbarze Kitka, Barbarze Talik, Krystynie Śleziak, Ewie Kołodziejczyk; za ofiarę 20 zł: Bogusławie Tymek; za ofiarę 30 zł: Małgorzacie Śleziak, Bożnie Talik.

Troskę o czystość kościoła powierzamy w sobotę 21 marca [o godz. 8.00] parafianom: Ewelinie Banaś, Marcie Dziedzic, Marcie Karpeta, Teresie Maślanka, Krystynie Gonciarczyk, Annie Łajczak, Helenie Tetlak, Małgorzacie Bednarz, Celinie Jurasz, Edwardowi Balas, Alicji Balas,